

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITIEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4-6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metzla i S-ka, Wielka 88, telefon Nr. 886. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 3.

WYDAWNICTWA ROK IX.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych. REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28. Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96. Telefon № 129, telefon drukarni № 685. Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p. Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-jej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pożytek państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb. Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop. Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop. Ogłoszenia w niedzielnych numerze o 25 proc. drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznia	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów nieliterackich lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał II-gi r. b.



OPUŚCIŁ PRASĘ

ZESZYT XIV—XV^{ty} (dokończenie I tomu)

Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi.

TREŚĆ:

Upadek Wilna.—Bytność Cesarza Pawła na Litwie.—Organizacje patriotyczne.—Sprawa Cielierskiego i towarzyszy.—Osobne pułki polskie w armii rosyjskiej.—Rozruchy wśród włościan.—Zmiana kalendarza.—Sprawy kościelne i edukacyjne.—Tragiczna noc z 23 na 24 marca 1801 r.

Portrety i ilustracje:

Pulkownik Józef Zeydlitz. — Seweryn hr. Potocki. — Prot Potocki. — Wojciech Narbutt. — Woynilowiczowa z Narbutów. — Ks. Kazimierz Narbutt. — Ks. Stanisław Narbutt. — Ks. Hieronim Strojnowski. — Portret Kościuszki na oddzielnym kartonie.

Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką 40 kop. Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego” cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Zamówienia wraz z opłatą na 6 zeszytów, 12 zeszytów, 24 zeszytów przyjmują:

Administracja „Kurjera Lit.” w Wilnie, prospekt 5-to Jerski 28, księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Szczegółowy prospekt na żądanie bezpłatnie.

POLSKI TEATR MIEJSKI w Wilnie
Dziś, w środę, Benefis Wł. Waltersa
„HRABIA LUXEMBURG” (przedostat. przedstawienie)
z udziałem pp. Zielińskiej, Zakrzewskiego i Brusikiewicza.
ANONS: Jutro Benefis kapelmistrza p. M. Kagana „Dziwieszyna w koszarach”, oper. w 3 akt. Ziehrera (ostatnie przedstawienie)

Teatr Familijny
R. Sztremera,
ul. Wielka 74.
Tylko 21, 22 i 23 kwietnia r. b.
Wyróżniający się wykończeniem i treścią obrazem, wstrząsającym dram. w 2 cz., obfitującym w cały szereg ładnych i porównawczych momentów. — Nocę księżycową na merzu, piękno widowisk. — Przegląd ostatnich wypadków, kronika. — Kuchliwy prenumerat. sceny komedie.
Zmiana obrazów w środę 24 kwietnia r. b.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA.
TEATR FAMILIJNY VARIETE.
Dzisiaj występy polskiego humorysty
Ludwika Ludwikowskiego.
20 NINE PROGRAMU 20 NINE.
Początek o godz. 11 wiecz.

„HOTEL PALAC” Telef. 11-50.
Restauracja „Hotelu Palac” wydaje codziennie od g. 2—5 po poł. wyborowe obiady z 4 dań po 75 kop.
Podczas obiadów przygrywa Wiolecem wokalno-artystyczne produkcje pierwsz. sił krajowych i zagranicznych. Z poważaniem NOWA DYREKCJA.
Restauracja otwarta od godz. 1 do 4 w nocy. 4591

Wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach
PAMIĘTNIKI
prof. d-ra Józefa Franka
z przedmową d-ra Wł. Zahorskiego.
Wspomnienia te, barwnie pisane, obejmują okres niezmiernie ważny w dziejach Wilna: pierwsze 25-lecie XIX w. i zawierają wiele ciekawych i nieznanych szczegółów o Wilnie, Uniwersytecie Wileńskim, życiu towarzyskim na Litwie; charakterystykę wielkorządów, profesorów, znanych i głośniejszych w oym czasie osób, oraz liczne wspomnienia o stosunkach politycznych i wojskach Napoleońskich. Pamiętniki zdoblił liczne portrety i ilustracje.
Cena 3^{ch} tomów rb. 4, z przesyłką rb. 4 kop. 80.
Wydawnictwo „Tow. Udz. Kur. Litewski”.

Żądać zawsze **Bénédictine**
MROŻONEJ
LIQUEUR
BÉNÉDICTINE

8-ia klasowa SZKOŁA KUJAWSKIEGO w Warszawie, ul. Kłownowa № 16, w gmachu szkolnym Towarzystwa Szkoły Mazowieckiej około Bagateli i stacji kolejek: Wilanowskiej i Grojeckiej. Początek egzaminów wstępnych 2 czerwca n. st. Program gimnazjalny. Podania przyjm. kanc. codziennie od g. 9—3.

ODDZIAŁ WILEŃSKI
D.H. L. i E. METZL i S-ka
podaje do wiadomości swojej Szanownej Klijenteli, że od maja r. b. biuro zostanie przeniesione do domu hrabiego Ty-szkiewicza przy ul. Wielkiej № 96.

TLENOL
DO ZĘBÓW
KREM-PROSEK-ELIKSIR

Nauczanie powszechne w Królestwie.

Z powodu grasowania bandy Rycaja w lubelskim „Kurjer Warszawski” charakterystycznie bezpieczeństwo publiczne w Królestwie, nadał swemu artykułowi tytuł „Jak w dzikim kraju”. Prokuratura skonfiskowała numer pisma, ale Izba sądowa konfiskatę uchylila, w tem widocznie przeświadczeniu, że jakkolwiek mocem jest to określenie, jest ono uzasadnionem. Nietylko jednak bezpieczeństwo publiczne w Królestwie nie odpowiada pojęciu o kraju cywilizowanym, to samo powiedziec można o wielu innych stronach życia publicznego, a więc o komunikacjach, szkolnictwie i t. d. I nie może być inaczej. Skoro Królestwo pozabawione jest organów samorządu, które gdzieindziej zawiadują „gospodarką miejscową”, skoro władze administracyjne sprawy te lekceważą i skoro wreszcie działalność prywatna, która poniekąd zaniedbanie to poprawiwić mogła, jest na każdym kroku kępowana.

Wiadomo powszechnie, że szkolnictwo ludowe znajduje się w Królestwie w stanie opłakanym. Dość powiedzieć, że pod tym względem Królestwo pozostaje w tyle poza wszystkim niemal krajami Europy. Jeżeli rzucimy okiem na Bałkany, to okaże się, iż na 1000 ludności Grecja ma 78 dzieci w szkołach, Rumunia 74, Serbia 43, Królestwo zaś zaledwie 30.

I taki stan rzeczy jest w kraju, w którym, jak to właśnie przypomniał „Humanista Polski” na podstawie wydanego w Wilnie „Zbioru pomników reformacji”, już w wieku XVI kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego, Wollowicz dokonał pierwszej próby powszechnego nauczania. Nie dziwmy się zresztą ni czemu, wszak się okazuje, że przed 38 laty było w Królestwie szkół względnie więcej, niż obecnie: w r. 1911 przypada 40 szkół na 100,000 mieszkańców, kiedy w 1875 było ich 43.

Rosja w szkolnictwie prześcignęła już dawno Królestwo dzięki gorliwej na tem polu działalności ziemstw. Gdy Królestwo, jakeśmy powiedzieli, ma w szkołach 30 dzieci na 1000 ludności, Rosja liczy ich 42. Na porządku dziennym stoi też tam przymusowe nauczanie powszechne. Rząd nie zgodził się wprawdzie jeszcze na to, ale w latach 1908 i 1909 uchwalone zostały prawa, które zobowiązują rząd do wydatnej pomocy ziemstwom, miastom i gminom przy budowie szkół nowych. A mianowicie uzyskać można od rządu zasiłek w postaci pensji wypłacanej nauczycielowi ludowemu (360 b. rocznie), o ile oszczędność uzyskana na tym wydatku obrócona zostanie na budowę nowej szkoły; pensję w nowych szkołach, tą drogą powstałych, skarb zobowiązuje się stale wypłacać. Dalej skarb ofiarowuje zasiłek bezwrotny w wysokości połowy kosztów budowy nowej szkoły, oraz pożyczkę w wysokości około 1/3 części kosztów, na lat 40 za o-

płatą 3 proc. rocznie. W ten sposób na nową szkołę murowaną, mającą kosztować 4000 rb., skarb daje bezwrotnie 2000 rb., pożyczka 1200 rb. i przynajmniej tytułem zwrotu pensji dla nauczyciela 360 rb.

Opierając się na tych prawach, cały szereg ziemstw i miast w Rosji przystąpił już do tworzenia takiej sieci szkół, w której po jakichś 10 latach znaleźćby mogły pomieszczenie wszystkie dzieci w wieku szkolnym. W warszawskim Tow. pracy społecznej z inicjatywy p. Władysława Grabskiego zajęto się myślą, by i Królestwo wyzyskało nowe ustawy i przy ich pomocy pokryło się również siecią szkół. Królestwo nie ma wprawdzie ziemstw, któreby mogły sprawę całą pokierować, natomiast ma gminy wszechstanowe, które pracę tę podjąć mogą. Pp. Grabski i Nowodworski opracowali podrozdział, w którym dają wyczerpujące wskazówki, jak należy rzecz całą uchwalać w gminach, jakie i do czego trzeba pisać podania i t. d. Podrozdział ten wyjdzie niebawem w druku nakładem zmienianowanego Tow. pracy społecznej, tymczasem p. Wł. Grabski ogłosił w „Ognisku” artykuł w tej kwestii, w którym dowodził, że jeżeli gminy podniosą niezwłocznie składkę na cele szkolne o jakieś 11 kop. od morgi, to wykorzystają zasilkę rządową i rozporządzą na cele publiczne część zysków kas gminnych, za lat mniej więcej 10 będą już miały niezbędną ilość szkół.

Jest rzeczą godną uwagi, że sprawa nauczania powszechnego zajął się też energicznie naczelnik placówki dydaktycznej p. Surinow. Z obrad, pod jego kierownictwem odbytych, okazuje się, że w przeciągu około lat 10 można w płockim powiększyć liczbę szkół (239), w których się uczy 11,950 dzieci, do 1041 z 52,036 uczniów. Składka szkolna musiałaby być podniesiona z 37 kop. z morgi do 135 kop.

Tow. popierania pracy społecznej nie porzeka na wydawnictwie zmienianowanego podrozdziału, który ma być pierwszym w szeregu „Podręczników pracy społecznej”. Dla ostatecznego omówienia, w jaki sposób plan sieci szkolnej w czasie jaknajkrótszym i z największym pożytkiem dla kraju przeprowadzić należy, Towarzystwo w porozumieniu z Centralnem Tow. rolniczym urzędu niebawem posiedzenie komisji do spraw gminnych z udziałem przedstawicieli organizacji rolniczych. Początek ten urzeczywistnienia myśli postanowiono przedrzeć wieczorem dyskusyjnym, który się odbył w ostatnią niedzielę w Resursie Kupieckiej.

Chodziło o kwestię zasadniczą. Rządowe szkoły ludowe pod wielką względami nie odpowiadają potrzebom naszym, działają nieraz w duchu dla społeczeństwa niesympatycznym. Czy wobec tego można przykładąć ręki do rozwoju tego właśnie szkolnictwa, czy nie lepiej zeskrobać wysiłki na pomnożenie szkół prywatnych. Kwestja ta trudna jest oczywiście do rozstrzygnięcia i w różnych warunkach rozmaicie decydowana być musi. Na zebraniu

niedzielnym referent Grabski oświadczył, że szkoły prywatne zadaniu nie podlegają: uczy się w nich 76,000 dzieci, nauczanie zaś powszechne winno objąć przeszło milion dzieci.

Sądząc ze sprawozdań pism warszawskich, najkrytyczniej na myśl samą zapatrywał się p. Krzesimowski. Przemówienie jego „Goniec” streścił, jak następuje: „P. Krzesimowski przytoczył szereg trudności, jakie spotyka szkolnictwo prywatne. Mimo to pamiętać należy, że — jeżeli organizm społeczny chory jest na brak szkół — baczyć trzeba, aby nie dawać mu lekarstwa, które odbija się w sposób niepożądany na sferze duchowej narodu. Szkoła ludowa typu istniejącego dotąd nie uwzględnia elementarnych zasad pedagogiki współczesnej, wykłady w szkole tej odbywają się w języku rosyjskim, prócz lekcji polskiego i religii. Na mianowanie nauczycieli gmina niema żadnego wpływu, a prawo zastrzeżone, że uchwała gminy, dotycząca wyznaczenia funduszu na szkoły nie może być cofnięta. Okoliczności te winny pobudzić do głębokiej rozważki, zanim rzucenie będzie hasło do otwierania szkół gminnych”.

Większość mówców oświadczyła się jednak za udziałem społeczeństwa w sprawie, która byłaby ewentualnie urzeczywistniona „bez nas” i której złym stronem dał się inny sposób zapobiedz. Z wyniku tego wniosku należy, że sprawa nauczania powszechnego w Królestwie wchodzi niebawem na drogę urzeczywistnienia praktycznego.

J. S.

Obrazki z Bałkanu.

(Korespondencja własna „Kur. Lit.”)

XIV.

Czy Serbia pójdzie „na szwabę?”

Był czas — czas jeszcze zgola niedawny, że walka ze „szwabem” była jedynym celem najbliższej przyszłości serbskiego społeczeństwa, celem, który opanował był każdy nerw, każdy fibr i każde drgnięcie serca gorącego narodu we wszystkich jego warstwach niezmiennie.

Było to wnet po rozgromie turków. Gorętsi rwali się do walki z araz! bezwzględnie! gdy żołnierz był bez butów wprawdzie, ale tak w boju zaprawny, że mu krwawa robota nie była już dziwna, że wojna nie trudem mu była, ale radosnem pełnieniem narodowego obowiązku, a krew i śmierć nie trwożą ale żniwem codzienniej pracy. Ostrożniejsi odkładali rozprawę na później, gdy naród na siłach się wzmacniał, na zapasach i na materiale — lecz i jedni i drudzy, różniąc się w terminie, na ten sam cel się godzili, tem samym żyli pożądaniem: „Serbia pójdzie na szwabę!”

Dzisiaj się rzeczy odmięniły. Nie, by nienawisć do austriacka opadła. Nie! ta żyje! i żyje niezmiennie!

Jeno z głębin duszy narodu wstalo uczucie dawniejsze, z chwilowej drzemki wypelzlo na jaw uczucie głębsze, jeszcze silniejszej wybuchła z całą swą pierwotną potęgą nienawisć — do bulgara! odwieczna, nigdy nie wyczerpana i nigdy nie zaspokojona, jak ocean głęboka nienawisć do brata!

Bo serb ma tylko jednego wroga pod słodcem, wroga prawdziwego, wrodzonego, wroga z krwi, wroga, o którym wszystkie klasy społeczeństwa mówią z najwyższą pogardą i najcięższą zawiścią, na wspomnienie którego wiesniak i mieszczanin, kupiec i żołnierz zaciskają pięści i łyskają oczyma złości i pomsty — i tym wrogiem jest bulgar! nie turek, nie austriak, ale bulgar! Bulgar brat i bulgar zdradca! podły i

przewrotny brat słowianin z nad brzegów Marycy *).

Spotykałem się niejednokrotnie ze zdaniami, że wszystkie wieści o serbsko-bulgarskich rozdziewkach są tendencyjną robotą niemców — machinacją niemieckiej prasy, która przesadza w barwach, chce widzieć już to, czego tylko pragnie i intriga niemieckiej dyplomacji, która celowo rodmuchuje spory, by osłabić siłę i znaczenie niebezpiecznego sojuszu.

Ze takie intrigi były i że takie intrigi są, to jest prawda. Ale żeby relacje niemieckie o wasniah i sporach były przesadzone, to — nie jest niestety prawdą! Przeciwnie. Jeśli jaki zarzut można im uczynić, to chyba ten tylko, że biorąc rzeczo powierzchniowo, nie doceniają głębokości tych sporów i tej zawiści. Tłomacza właśnie obecne politykę czy kształtowaniem sytuacji, słowem miarą stosowaną do wszystkich zakładek politycznych i stają tem samem na zupełnie fałszywym punkcie widzenia.

Albowiem serbowi i bulgarowi nie rozdziela polityka. Przeciwnie. Polityka ich spoiła, zimne wyrachowanie polityczne sprowadziło i tylko jeszcze polityka ich dzisiaj trzyma (o ile tylko wogóle coś jeszcze utrzymać może).

Nie przemijające spory polityczne rozdziela ją oba narody, ale rozdziela je historia wieków, odwieczna głębia narodowej nienawisści, rozdziela je — dusza narodu! Nie w gabinetach ministrów, nie przy zielonych stołach polityków gnieźdzą się powody sporów, bo tam właśnie z mozołem i poświęceniem kuje się i spaja rwać się wciąż łanuch zgody. W duszy narodu mieszka zasadniczy rozdziewki!

Rozum stanu, podziwu godna myśl polityczna i żelazna wytrwałość kilku wyjątkowych ludzi zdolali się wnieść ponad przeszłość wokół wyrastające, zdolali mirażem spodziewanych zysków i tryumfów przekonać chwilowo naród, zażegnać właśnie, uspić uczucia i pchnąć dwóch wrogów do zgodnych wysiłków.

Przymierze interesów, braterstwo broni i widome znaki odniesionych korzyści zlagodziły na chwilę antagonizm. Ale tylko zlagodziły! Zupelnie nigdy go nie usunęły. Nawet w okresie najwyższych narodowych uniesień, w chwilach najgorętszego entuzjazmu zwycięstw, w sercu serba i bulgara mieszkała nienawisć i czuł się sęp złości, gotowy do drapieżnego skoku.

Jakim torem dalsze poszły wypadki, jest rzeczą powszechnie wiadomą. Rozdział łupów i sprzeżność dawnych apetytów na wspólnie pożądane ziemie, od nowa zbudziły drzemające uczucia zawiści. Odwieczna, nigdy nie zaspokojona nienawisć dwóch pobratymczych narodów, wybuchła z całą swoją pierwotną potęgą!

I nie potrzeba chyba ndowadniać, jaką doniosłość dla najbliższej przyszłości ma ów żalony fakt zdruzzonej z chwilowego letargu niezgody. Zmienił postępu nastrojów i cały kierunek uczuć narodu serbskiego!

W czasie sojusznicych złudzeń cała prężność narodowej energii serba jeden tylko miała cel i jedno ujście. Tym celem był „szwab”, była Austria!

Dzisiaj nastąpiło rozszczepienie uczuć. Nienawisć do austriacka pozostała, ale obok niej, równoległe do tego potężnego uczucia, wstalo do życia uczucie jeszcze głębsze, jeszcze potężniejsze — padła na szalę nienawisć do bulgara!

I otóż z tego stanu rzeczy wy-

* Dzisiaj stwierdzam tylko sam fakt antagonizmu, wyopukając jego napięcie. W sądzie opieram się na własnej, bardzo starannej obserwacji, przeprowadzonej w przelicznych dyskusjach, indagacjach i eksperymentach. Blizsza charakterystyka tego antagonizmu, jako też jego historia zajmują się w osobnej korespondencji.

ciągłemu, pierwszy argument w odpowiedzi na pytanie wstępu niżej...

Uczniowo Austria przelała być jedynym celem energii i jedyнным przedmiotem, skupiającym na sobie całą i niepodzielną nienawiść narodu serbskiego.

Zatem uczniowo Serbia jest dzisiaj mniej podatna do takiej orientacji politycznej, której ostrze kierowałoby się wyłącznie przeciw monarchji Habsburgów.

Mieczysław J. Skoplija.

Pierwotna polskość Rusi Czerwonej.

„Świat Słowiński“ z kwietnia br. przynosi ciekawe wywody dr. Konecznego, stwierdzające, że pierwotnymi mieszkańcami dzisiejszej Galicji wschodniej byli polacy, nie rusini.

Autor, znany z rozmyślań prac historycznych i z zajmowania się sprawami Słowińszczyzny, rozróżnia w ogólności Słowian zachodnich i wschodnich i twierdzi, że Słowińszczyzna wschodnia była oddzielona od zachodniej i od południowej szczytem bałtyckim (otoczyć, zmuszając, prusacy, litwini, jadrzewiccy).

Autor, znany z rozmyślań prac historycznych i z zajmowania się sprawami Słowińszczyzny, rozróżnia w ogólności Słowian zachodnich i wschodnich i twierdzi, że Słowińszczyzna wschodnia była oddzielona od zachodniej i od południowej szczytem bałtyckim (otoczyć, zmuszając, prusacy, litwini, jadrzewiccy).

slawowi występowali bojarowie pod przewodnictwem Żelazna (znów imię wyłączone polskie), że „Chelm był starą osadą polską, gdy go załapał Daniel i umocnił grodem w r. 1223“.

Dodaćby do tego wywodu można, że i w czasach późniejszych ludność etnograficzna polska stanowiła bardzo znaczną część mieszkańców Rusi Czerwonej.

„Przebieg Katolicki“ w Nr. 17 z r. b., że „przynajmniej trzecia część wyznawców greckiego obrządku w Galicji pochodzi z polskich niegdys i łacińskich rodzin“.

„Dziś“ donosi, że w najbliższej przyszłości nastąpi cały szereg zmian na stanowiskach gubernatorów.

Zjazd naczelników policji śledczej. Zjazd naczelników policji śledczej odłożony został na lato, gdyż obecnie najobfitszy jest sezon kradzieży i zabójstw.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk. Dziś, we środę — św. Fidelisa Kapucy, M. weł. now. st. — św. Marka Ewang., weł. now. st.

Temperatura. Dziś, w nocy, termometr Reaum. wskazywał + 1°.

Skutki zarządzeń ministerjalnego. Bezpośrednim skutkiem zarządzenia ministerjum spraw wewnętrznych co do niedopuszczenia do wileńskiego czysk-kat. seminarjum osób, które pałenty 4 klas złożyły na studiach prywatnych bez pobytu w szkołach rządowych, jest znacznie zmniejszona ilość ubiegających się o przyjęcie do seminarjum na egzaminach bieżących.

Okoliczność ta stawia zarząd seminarjum w niezwykłe trudnej pozycji. Sytuację ratuje niepokład spora garść kandydatów, pozostałych poza seminarjum z roku ubiegłego — z braku miejsca.

Nabożeństwa. W czwartek, jako w uroczystość doroczną św. Marka Ewangeliści, w kościele katedralnym odbyło się uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu.

Ze stow. wzal. pomocy nauczycielek. W niedzielę o godz. 5 po południu w lokalu szkółki nauczycielek (Zawalna 6 m.) odbędzie się ogólne zgromadzenie stow. wzajemnej pomocy nauczycielek i wychowawczyń.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

me w obecności polowy członków, zamieszkałych w Wilnie.

Na urlop. Prezydent miasta M. Węslawski, wyjeżdża w tym tygodniu zagranicę na kurację do Kissingen.

W elektrowni miejskiej. Ustawienie 4-go kompletu maszyn w elektrowni będzie ukończono przed upływem 2-eh miesięcy; nowy komplet maszyn równa się pod względem wydajności 3-m kompletom dotychczasowym, dzięki czemu ogólna wydajność elektrowni zostanie podwojona.

Ugi wakacyjne. W biurach Zarządu miejskiego od d. 1 (14) maja do d. 1 (14) września soboty będą wolne od zajęć, zaś w dni pozostałe praca biurowa trwać będzie od godz. 10 do 3.

Operetka polska. Dziś odbędzie się beneficjuszski występ artysty naszej sceny W. Waltera; odegrany będzie popularny „Hrabia Luxemburg“; zawsze mile słuchana operetka — w przedstawieniu tem będzie zmieniona obsada, którą stanowią pp. Zielińska i Czernikówna oraz pp. Brusikiewicz i Zakrzewski.

Względy na sympatię, jaką się cieszy P. Walter, spodziewać się można dużego kasowego powodzenia.

Jutro ostatnie przedstawienie i beneficjuszski występ kapelmistrza i lubianego przez publiczność i wszystkich artystów p. M. Kagana.

Pod adresem dyrekcji teatru. Opowiadano nam o wypadku następującym. P. L. udał się w sobotę do kasy teatru polskiego i zażądał 3 biletów na niedzielne przedstawienie wieczorne.

Podobne traktowanie publiczności nie powinno mieć miejsca nawet w końcu sezonu, bo o dobrą sławę teatru polskiego pod każdym względem chodziłoby wszystkim powinno.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

racji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

OSOBISTE. — Bawi w miasteczku naszym w jeździe do Petersburga na kongres akademji, delegat instytutu francuskiego znakomity filolog Ludwik Leger, prof. literatury i języków słowiańskich w kolegium francuskim.

SADY. — Sprawa d-ra Mikulekiego. „Wiecz. Gaz.“ otrzymuje nową szczegółową o podkupieniu sędziów przysięgłych w Telszach przez d-ra Mikulekiego i siostrę jego akuszerkę Kondratową.

W Radzie miejskiej. Jutro odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, na którym między innymi ma być rozpatrzona na skutek propozycji gubernatora sprawa wyznaczenia placu dla urządzenia stacji psów śledczych, które zostaną sprowadzone z Petersburga.

Ugi wakacyjne. W biurach Zarządu miejskiego od d. 1 (14) maja do d. 1 (14) września soboty będą wolne od zajęć, zaś w dni pozostałe praca biurowa trwać będzie od godz. 10 do 3.

Operetka polska. Dziś odbędzie się beneficjuszski występ artysty naszej sceny W. Waltera; odegrany będzie popularny „Hrabia Luxemburg“; zawsze mile słuchana operetka — w przedstawieniu tem będzie zmieniona obsada, którą stanowią pp. Zielińska i Czernikówna oraz pp. Brusikiewicz i Zakrzewski.

Względy na sympatię, jaką się cieszy P. Walter, spodziewać się można dużego kasowego powodzenia.

Jutro ostatnie przedstawienie i beneficjuszski występ kapelmistrza i lubianego przez publiczność i wszystkich artystów p. M. Kagana.

Pod adresem dyrekcji teatru. Opowiadano nam o wypadku następującym. P. L. udał się w sobotę do kasy teatru polskiego i zażądał 3 biletów na niedzielne przedstawienie wieczorne.

Podobne traktowanie publiczności nie powinno mieć miejsca nawet w końcu sezonu, bo o dobrą sławę teatru polskiego pod każdym względem chodziłoby wszystkim powinno.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

Wielki Lisków. Dowiadujemy się, że książkę pod powyższym tytułem, o której pisaliśmy w artykule wstępnym numeru niedzielnego, nabywać można w Tow. popierania kooperacji (Wielka Pohulanka 18) po cenie księgarskiej 50 kop. za egzemplarz.

SKROBNIENIE KARY MACOCHOM.

Petersburg. (Wl.). Damazema Macochowi oraz Helenie Macochowej na zasadzie amnestji zmniejszono czas ciężkich robót, na które są skazani o 1/2.

PRZED WZNOWIENIEM POSIEDZENIA DUMY.

Petersburg. (Wl.). W związku ze wznowieniem w środę posiedzeń Dumy państwowej w kularach wiele komentarzy wywołuje budżet państwowy, oprócz którego na sesji bieżącej nie powiedziano się Dumie przeprowadzić nie innego. Jak zapewniają „Birz” Wiadomości, postępowanie prowadzą rokowania z sąsiednimi frakcjami o niezatwierdzenie niektórych etatów. Październikowcy zamierzają w ten sposób porachować się z oberprokuratorem synodu, Sablerem, za kampanję wyborczą. Przy omawianiu preliiminarzów ministerjum spraw zagranicznych Sazonow zamierza udzielić objaśnień o polityce zagranicznej.

PROCESY WOJSKOWE Z REWIZJI SENATORSKIEJ.

Petersburg. (Wl.). Raport budżetowy głównego zarządu sądu wojennego obejmuje wyniki rewizji senatorskich w zarządzie wojskowym. Wszczęto 182 sprawy, z których połączono do odpowiedzialności 772 oskarżonych. Rozpoznano 41 spraw, a pozostałe będą osądzone w ciągu dwóch lat.

REWIZJE I ARESZTOWANIA.

Petersburg. (Wl.). Wczoraj odbywały się dalsze rewizje głównie wśród robotników. Kilku członków stowarzyszeń robotniczych aresztowano.

WYJAŚNIENIE W SPRAWIE ARESZTOWAŃ UCZNIÓW.

Petersburg. (P.). Urzędownie od departamentu policji. W ostatnich dniach w szeregu dzienników ukazały się wiadomości o dokonanych aresztowaniach uczniów, które nie miały nic wspólnego z rewizjami w szkołach.

W SPRAWIE B. POSŁA KUZNIECOWA.

Połtawa. (P.). Senator Szulgin w ciągu czterech godzin badał wicegubernatora Gololobowa i innych w sprawie B. posła Kuźniecowa. Po czym odjechał do Ekaterynosława w celu zbadania osób zamieszanych do sprawy.

ZA PROPAGANDĘ SEKCIARSKA.

Odesa. (P.). Wytoczono sprawę kryminalną kanonidziei baptyistów Pawłowi za nawrozenie prawosławnych na sekte; Pawłow za takiż przestępstwo został już niedawno skazany przez sąd okręgowy na miesiąc twierdzy. Kanonidziei baptyistów Szlakow i Krawczenko zostali również oddani pod sąd za nawracanie na sekte i wyśmiewanie niektórych obrzędów prawosławnych.

KRADZIEŻ NA KOMORZE CELNEJ.

Odesa. (P.). Komisja rewizyjna komory celnej odeskiej wykryła, że zbiegły pomocnik kasjera Aleksan-

drów i ekspedytor prywatnego biura transportowego Drancew przywłaszczili sobie ogółem 172,000 rb. Oddani zostali pod sąd za niedbalstwo służbowe buchalter kasowy komory Friese, urzędnik Klimenko. PRZY PROBIE RZUCANIA BOMB. Ekaterynodar. (P.). Lotnik Kremer, celem próby rzucając bombę, wznosił się ze Stacji Plastunowskiej na 250 metrów; nagle jedna z bomb, naladowana powietrzem skroplonym, z niezbadanej przyczyny eksplodowała, zapalił się eter, mimo to lotnik pomyślnie się opuścił, doznawszy tylko lekkich oparzeń. Motor nie został uszkodzony, drewniane części maszyny strawił ogień.

PRÓBA KONIA.

Władystok. (P.). Znana sportsmenka kozacka, Kaduszewa, wyjechała do Petersburga konno na ogierze „Krit” z miejscowej stajni Jankowskiego, w celu wypróbowania wytrzymałości konia kawalerji rosyjskiej. „Krit” niedawno wrócił z 2000-wiosnowej wycieczki po Korei, posiada już 21 nagrodę.

BURZA.

Kopenhaga. (Wl.). Na południowym wybrzeżu Skandynawji szaleje straszna burza. Donoszą o licznych katastrofach. Nieznany parowiec zatonał z załogą i podróżnymi.

OBRONA HOLLANDJI.

Haga. (P.). Izba przyjęła projekt prawa o obronie wybrzeża, w szczególności o budowie fortów we Vlissingen.

HISZPANJA I FRANCJA.

Paryz. (Wl.). Paryskie wydanie „New York Herald” zamieszcza rozmowę z hiszpańskim prezesem ministrów Romanonesem, który oświadczył, że podróży króla Alfonsa do Francji uplanowana została jeszcze przez Camalejasa, że jednak zamordowanie tegoż udaremniło wówczas urzeczywistnienie projektu tego. Celem podróży króla jest dokonanie wielkiego dzieła zblżenia Hiszpanji do Francji. Zbliżenie hiszpańsko-francuskie zakończyć ma wielkie dzieło cywilizacyjne w Afryce. Romanones dodał w końcu, że Poincaré rewizytował ma w czerwcu króla Alfonsa.

PARYZ. (P.). Z powodu dokonanych aresztowań na południu Francji w związku z przyjazdem do Francji króla hiszpańskiego, „Matin” informuje, że wskutek przejęcia korespondencji anarchistów w Barcelonie wykryto spisek. Aresztowano dwóch hiszpanów.

ZATONIECIE STATKU.

Lizbona. (P.). U przylądka Mendego zatonał statek rybacki, zginęło 20 osób.

SZALEŃSTWA SUPRAZYSTEK.

Londyn. (P.). Sufrazytki spaliły kościół św. Katarzyny, jedną z najpiękniejszych świątyń w południowej dzielnicy Londynu. Ustalono, że lawki i podłogi w kościele były obla-

ne naftą. Straty wynoszą 10 tys. f. szt. SAMOBÓJSTWO ZABOJCY KRÓLA GRECKIEGO. Ateny. (P.). Schinas, zabójca króla Jerzego, wyskoczył z okna budynku sądu i zabił się.

ZABIEGI ORMIAN.

Aleksandria. (P.). Na wiecu, urządzonym przez kolonję ormiańską, zgromadziło się około 300 osób, a wśród nich 2 delegatów ormian z Konstantynopola. Uchwalono wszcząć starania u rządu tureckiego o decentralizację wileńskich ormiańskich.

POWÓDZ W TURKIESTANIE.

Czymkient. (W Turkiestanie). (P.). Wylew rzeki górskiej Badam zniósł wiele domów i młynów, oraz zerwał most na trakcie pocztowym. Woda wniosła się nad poziom mostu o 2 sążnie. Krają pogłoski, że wielu ludzi padło ofiarą powodzi.

ANGLJA I JAPONJA.

Tokio. (P.). Ogłoszono o przyłączeniu Kanady i angielskich kolonji azjatyckich do japońsko-angielskiego traktatu handlowego. Japonja nadal obowiązuje się ograniczać emigrację do Kanady.

CHINY I JAPONJA.

Tokio. (P.). Prowadzono się układy o mianowaniu wiceprezesa zarządu kolei japońskich, Chiroi, radcą do spraw kolejowych w Chinach.

POZYCZKA CHINSKA.

Pekin. (P.). Izba niższa, podczas omawiania sprawy pożyczki, nie protestując zasadniczo przeciwko zaciągnięciu pożyczki, uznała postępowanie rządu w danym wypadku za nieprawne i postanowiła zwrócić rządowi kontrakt pożyczkowy. Z rozmaitych powódni nadchodziły protesty przeciw pożyczce. Niezadowolony z rządu rośnie w Południowych Chinach.

W CHINACH.

Mukden. (P.). Wobec pogłosek o przystąpieniu do zaburzeń monarchicznych, Pekin polecił ochraniać koleje pekińskie - mukdenską oraz utrzymywać ład w Mandżurji.

Zapiski literackie.

KS. JAN KURCZEWSKI. Biskupstwo wileńskie. Nakład i druk Józefa Zawadzkiego. Wilno, 1912 r. 8-ka str. 614.

Cenony autor dwutomowej monografji kościoła katedralnego w Wilnie, „Kościół wileński i prezes T-wa” przed paru tygodniami drukiem nową pracą, opartą przeważnie na nieznanych dotąd źródłach archiwalnych. „Biskupstwo wileńskie” ks. Kurczewskiego, wydane obecnie w osobnej książce, jest wynikiem długoletnich poszukiwań sumiennego badacza i obejmuje dzieje diecezji wileńskiej od jej założenia do dni naszych, opis działalności jej biskupów i duchowieństwa, ludziei, całkowicie wykaz kościołów, klasztorów, szkół i zakładów dobroczynnych i społecznych w granicach tego biskupstwa kiedykol-

wiek istniejących. Już przed paru laty w tomie XXXI „Encyklopedji Kościelnej” ks. Kurczewski podał opis diecezji wileńskiej, który następnie znacznie pomnożony nowymi wynikami poszukiwań, w wielu miejscach sprostowany na zasadzie późniejszych badań, z dodaniem obszernej „Wiadomości o szkołach parafjalnych w diec. wileńskiej”, drukowanej w „Roczniku Tow. przyjaciół nauk w Wilnie (1908 r.)”, stał się podwaliną omawianej pracy. Na szczególną uwagę zasługują ogłoszone w niej pierwszorzędnego wartości źródła do dziejów szkolnictwa i stosunków kościelnych na Litwie od czasów najdawniejszych. Rzecz jasna, o ciekawie światło na udział duchowieństwa katolickiego wileńskiego w oświeceniu ludowej i dobroczynności publicznej, bez którego obraz, szkicowane przez dotychczasowych badaczy szkolnictwa na Litwie, nie są zupełne. Również ciekawymi są listy pasterskie kilku biskupów i liczne aneksa, odzwierciedlające obyczaje, wzajemne stosunki Kleru wileńskiego, karności wobec zuchwalności duchownej, stosunek jego do wieńskich itp. Słowem praca ks. Kurczewskiego zasługuje na jaknajszersze jej rozpowszechnienie, zwłaszcza, że cełuje ją zupełna bezstronność, brak chęci narzucania czytelnikowi swych poglądów i sumienne posilkowanie się materiałami.

M. Br. Dziennik Franciszka Smolki 1848-1849 w listach do żony. Wydał, wstępem „O ojcu i jego listach” objaśnieniami opatrzył zapiskami Franciszka Smolki z lat 1841-1848, oraz wlewu dokumentami z jego papierów dopełnił Stanisław Smolka. Nakład Gebethnera i Wolffa. Str. XLI+369. Cena rb. 3 kop. 60.

Jeden z najwybitniejszych działaczy polskich w Galicji, Franciszek Smolka był polakiem w pierwszym dopiero pokoleniu. Ojciec jego Wincenty pochodził ze Śląska Górnego, był więc „wasser-polakiem”, ale w młodości ożenił się z Niemką, stał się więc w końcu polakiem, gdy za skutkiem niesześciwego wypadku musiał się przenieść do służby cywilnej w Galicji. Tu ożenił się z Anną Nemethy, która, pochodząc z rodziny zniechęconych węgrom, wychowanie odebrała w polskim klasztorze benedyktynek w Stanisławcu. Franciszek Smolka wyrósł na gorącego patriotę i w 20 roku życia był uczestnikiem spisku, który stał się powodem jego aresztowania w r. 1841. Rzecz godna uwagi, że znaczna część jego kolegów więziennych składała się z synów ówczesnych germanizatorów Galicji o niemieckich nazwiskach. W r. 1845 Smolka wraz z 55 towarzyszami, skazany został za zdradę stanu na śmierć, niebawem jednak ulaskawiony i wypuszczony na wolność. Nowy okres jego życia rozpoczyna się w r. 1848, gdy wybrany na posła do parlamentu wiedeńskiego zostaje jego wiceprezydentem, a niedługo potem wiceprezydentem parlamentu w Kromyżycy. Ten okres właśnie obejmuje „Dziennik” w listach, pisanych z dnia na dzień do żony. Kilka lat przednich życia (1841-8) skreślił Franc. Smolka w krótkich zapiskach, dla starszego syna Władysława skreślonych. W dodatkach prof. Stanisław Smolka zamieścił kilka mów ojca i skreślona przez niego wraz z Ziemiańskimi i Hefernem petycję z marca 1848 r., która była wyliczną postulatów galicyjskich. We wstępie dał wylądniętą charakterystykę ojca, zamieścił też parę jego portretów. Dziennik Franciszka Smolki jest nader ważnym i częściowo tylko z manu-

skrypcie użytkowym materiałem nie tylko do życia autora, ale i do historii rewolucji austriackiej i udziału w niej polaków.

KAROL RZEPECKI. Historia ustawy wyborczej pruskiej oraz wyniki wyborów do sejmiku pruskiego z r. 1903 i 1908 na ziemiach polskich. Poznań 1913.

Autor, delegat wyborczy w Poznaniu, wydał uprzednio dwie monografie, poświęcone organizacji wyborów do parlamentu oraz krytycznej ocenie trybunału wyborów z r. 1907 i 1912. Obecnie wydana praca jest niejako uzupełnieniem dwóch książek uprzednich. Nie wątpimy, że cel, jaki sobie autor nakreślił, a mianowicie „dać władzom naszym wyborem do ręki rzecz praktyczną i pozytywną”, zostanie osiągnięty; prace jego są jednak bardzo cenne i dla polaków z innych dzielnic, pragnących dokładniej poznać mechanizm wyborczy w zaborze pruskim i przebieg walki politycznej naszych rodaków.

OFIARY

złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”.

W Nr-ze 91 „Kur. Lit.” w rubryce ofiar na ochronkę w Radoszkowicach okuykowo wydrukowano nazwiska i sumy, pomimo by: na ochronę w Radoszkowicach ku czczeniu s. p. Jucji Wolodkowiezowej Romualdostwo Chelchowsky 25 rb., Józef Wolodkowiez 10 rb.

Na głośnych: E. Więckowska 10 r.

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.

Table with 2 columns: Product and Price. Includes items like Pszenica, Żyto, Owies, Jęczmień.

Advertisement for 'Obdol' featuring an illustration of a hand holding a bottle and text describing its benefits for various ailments.

Advertisement for 'SANATOGEN BAUERA' with a large illustration of a bottle and text describing its health benefits.

Advertisement for 'CEREZYT' with a large illustration of a bottle and text describing its benefits for strength and energy.

Advertisement for 'DLA CALUSA' featuring an illustration of a woman and text describing its benefits for skin and hair.

Advertisement for 'TAMAR INDIEN GRILLON' with text describing its benefits for digestion and health.

Advertisement for 'W Petersburgu Informacje i zlecenia.' with text providing information and services in St. Petersburg.

Advertisement for 'Organista, dobry tenorowy' with text describing a musical instrument or service.

Advertisement for 'Mieszkanie do wynajęcia zaraz.' with text describing a rental property.

Advertisement for 'SOLEC' with text describing a mineral water or salt product.

Advertisement for 'SEZON OD 20 MAJA DO 20 WRZEŚNIA.' with text describing a seasonal offer or event.

Advertisement for 'Dwumiesięczne kursy' with text describing a two-month course or training program.

Advertisement for 'Nauczycielka' with text describing a teaching position or service.

Advertisement for 'Mieszkania.' with text describing rental properties.

Advertisement for 'Masażysta GUTOWSKI' with text describing a massage service.

Advertisement for 'POLAĞA.' with text describing a property or business opportunity.

Advertisement for 'Asystentów kontroli obór i futermajstrów' with text describing a job opportunity.

Advertisement for 'OGŁOSZENIA DROBNE.' with text describing small advertisements.

Advertisement for 'Kupno i sprzedaż.' with text describing buying and selling services.

Advertisement for 'Różne.' with text describing various services and products.